

DOMINIKA ŁUKAWSKA-BIAŁOGŁOWSKA

Uwagi o kształtowaniu świadomości prawnej w procesie edukacyjnym w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych*

Comments on shaping legal awareness in the educational process in primary and secondary schools

Abstract

From November 2022 till June 2024 on the Faculty of Law and Administration of the University of Łódź was implemented project no. B2211900001254000 entitled “What’s New in the Law?”, co-financed by the Ministry of Education and Science (currently: the Ministry of Science and Higher Education) under contract no. SONP/SP/548436/2022 as part of the “Social Responsibility of Science” program. It consisted of conducting classes on the basics of law in 25 schools in the Łódź Province (primary and secondary schools) for a total of 5,482 students. During classes at schools, participants confronted their current knowledge of legal issues with information and cases prepared by the course instructors (Dominika Łukawska-Białogłowska, PhD and Ewa Urbaniak, PhD), and were also encouraged to present their comments and thoughts, including in the form of surveys and conversations, while during meetings at the seat of the Faculty of Law and Administration of the University of Łódź, they took part in simulations of court hearings. The project drew attention to the need to consider changes in the way school students are educated in the field of legal knowledge. The subject of this paper is consideration of the proposed

DOMINIKA ŁUKAWSKA-BIAŁOGŁOWSKA – doktor nauk prawnych, Uniwersytet Łódzki, ORCID – 0000-0001-6243-7118, e-mail: dlukawska@wpia.uni.lodz.pl

* Artykuł powstał w związku z projektem nr B2211900001254000 pt. „Co w prawie piszczy?”, współfinansowanym przez Ministerstwo Edukacji i Nauki (obecnie: Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego) na podstawie umowy nr SONP/SP/548436/2022 w ramach realizacji programu „Społeczna odpowiedzialność nauki”.

[HTTPS://DOI.ORG/10.36128/PRIV.VI53.1080](https://doi.org/10.36128/PRIV.VI53.1080)

solutions that would contribute – In the author’s opinion – to the development of legal awareness among children and young people.

KEY WORDS: law, legal awareness, student, core curriculum of general education

SŁOWA KLUCZOWE: prawo, świadomość prawna, uczeń, podstawa programowa kształcenia ogólnego

W literaturze wskazuje się, że świadomość prawna jest częścią świadomości społecznej. W ujęciu modelowym oznacza ona znajomość prawa i instytucji prawnych oraz ocenę obowiązującego prawa przez społeczeństwo i postulaty dotyczące zmiany prawa w pożądanym przez społeczeństwo kierunku^[1]. Za Piotrem Winczorkiem i Tomaszem Staweckim można zaś przyjąć, że prawo – w jego najszerszej perspektywie – jest zjawiskiem społecznym, które:

- pojawia się tylko wówczas, gdy dochodzi do wyznaczania sposobów zachowania jednostek ludzkich w ramach mniej lub bardziej zorganizowanej grupy;
- prawo nie dotyczy stosunku człowieka do siebie samego, chyba że stosunku te mają jakieś odniesienia i uwarunkowania społeczne;
- prawo wyraża wartości i potrzeby o szerszym lub węższym zasięgu społecznym;
- prawo powstaje jako produkt procesu decyzyjnego, toczącego się w ramach grup społecznych;
- prawo jest formułowane i sankcjonowane przez społeczeństwo za pośrednictwem jego instytucji;
- realne istnienie norm prawnych uzależnione jest od społecznego przyzwolenia dla prawa^[2].

Niezależnie od teoretycznych różnic odnośnie do *stricte* naukowej interpretacji pojęcia prawa^[3] rozpowszechnianie w społeczeństwie postaw

¹ Por. Zdzisław Muras, *Podstawy prawa* (Warszawa: C.H. Beck), 10–11.

² Tomasz Stawecki, Piotr Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa* (Warszawa: C.H. Beck, 2003), 9–10.

³ Zob. w szczególności: Hans Kelsen, *Podstawowe zagadnienia nauki prawa państwowego (w rozwinięciu nauki o normie prawnej)*, t. I, tłum. Tadeusz Przeorski (Wilno: Skład Główny Księgarni Św. Wojciecha, 1935), 43 i n.; Zygmunt Ziemiński, *Teoria*

legalistycznych – a więc opartych wprost na świadomości prawnej – jest korzystne z punktu widzenia państwa (organów stanowiących oraz stosujących prawo), albowiem przyczynia się do zmniejszenia przypadków jego naruszenia^[4].

1 |

Już w 1938 r. Czesław Znamierowski w kontekście studiów prawniczych trafnie zauważył, że:

[k]to w toku studiów prawniczych ograniczyłby się do poznania ustawodawstwa, jak je podaje tradycyjna dogmatyka prawa, ten nie byłby godzien miana i dyplomu stwierdzających wyższe wykształcenie. Nie chodzi tu jednak o samą gałkę mandaryna [...]. Otóż wykształcenie prawnicze oparte niemal wyłącznie na dogmatyce, na komentowaniu i zapamiętywaniu przepisów praw, zaprawia umysł do rutyny, do łatwego zasklepiania się w raz przyjętych formułkach, wyrabia wręcz niezdolność do swobodnego i nieuprzedzonego na rzeczy patrzenia^[5].

Przytoczona uwaga – w mojej ocenie – tylko z pozoru dotyczy, czy też ogranicza się, do szkolnictwa wyższego. Przeciwnie – jest punktem wyjścia do dyskusji o sposobie przekazywania wiadomości o prawie nie-prawnikom, w tym uczniom. Truizmem bowiem będzie stwierdzenie, że jednostki (i to w każdym wieku) z prawem mają do czynienia nie tylko na sali sądowej czy podczas czynności urzędowych przed organami władzy publicznej. Prawo – rozumiane i jako zespół norm (reguł) postępowania (*lex*), i jako

prawa (Warszawa-Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1978), 22 i n.; Hans Kelsen, *Czysta teoria prawa*, tłum. Rafał Szubert, red. Adam Bosiacki (Warszawa: Wydawnictwo Lexis Nexis, 2014), 84 i n.; Robert Alexy, *Pojęcie i obowiązywanie prawa*, tłum. Bogdan Baran (Warszawa: Wydawnictwo Trybunału Konstytucyjnego, 2020) [wydanie w twardej oprawie], 19 i n.; Lech Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa* (Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, 2016), 21 i n.

⁴ Por. Stawecki, Winczorek, *Wstęp*, 11.

⁵ Czesław Znamierowski, *O naprawie studiów prawniczych* (Warszawa: Księgarnia F. Hoesicka, 1938), 46.

zjawisko samo w sobie (*ius*) – jest bowiem obecne niemalże w każdym aspekcie życia człowieka. Rzecz w tym, aby owo prawo było nie tylko „rozpoznawane”, ale – i przede wszystkim – rozumiane.

W aktualnych regulacjach dotyczących podstawy programowej kształcenia ogólnego wiadomości dotyczące prawa^[6] – w mojej ocenie – zostały zmarginalizowane do dość okrojonego segmentu w ramach przedmiotu „Wiedza o społeczeństwie”, który w szkole podstawowej realizowany jest dopiero w VIII klasie, czyli w ostatnim roku kształcenia w tym cyklu, a w szkole ponadpodstawowej – w II klasie; w obu przypadkach przedmiot ten obejmuje tylko dwie godziny lekcyjne (po 45 minut) tygodniowo. I tu wskazać należy na trzy istotne problemy:

- po pierwsze – czas (a ściślej jego niedostatek) na przedstawienie uczniom zrozumiałego dla nich zagadnienia;
- po drugie – materia, która dla młodego człowieka jawi się jako albo abstrakcyjna, albo wręcz nudna (przeładowanie „suchymi” kwestiami ustrojowymi);
- po trzecie – nauczanie przedmiotu przez osoby, które zazwyczaj nie mają ukończonych studiów prawniczych lub administracyjnych.

Z tych też powodów prawo – w rozumieniu *lex* oraz *ius* – jawić się może, jako rzecz „dziwna”, „obca”, nie zachęcająca do jego poznania. To podejście ma jednakże dalekosiężne, negatywne konsekwencje społeczne dla jednostek. Przypomnieć należy, że Grzegorz Leopold Seidler przyporządkował w chronologicznym układzie naczelną ideę organizującą osobowość w kolejnych epokach jako: harmonia, hierarchia, indywidualizm oraz racja państwa – i w tym kontekście określił człowieka przyszłości jako *homo socialis*, czyli żyjącego w harmonii wspólnoty społecznej^[7]. W takim zaś

⁶ Zob.: rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej (Dz. U. poz. 356, ze zm.) oraz rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 stycznia 2018 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia (Dz. U. poz. 467, ze zm.).

⁷ Grzegorz Leopold Seidler, *Notatki o wolności* (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1996), 86.

ujęciu sama ogólna wiedza (pomijając niezbędną konieczność opanowania przedmiotów matematyczno-przyrodniczych oraz humanistycznych) nie jest wystarczająca do prawidłowego funkcjonowania: ani ucznia, ani człowieka dorosłego.

2 |

Z ankiet wśród uczniów klas IV–VIII szkół podstawowych oraz klas I–III szkół średnich, w ramach przeprowadzonych w okresie od listopada 2022 r. do czerwca 2024 r. zajęć w szkołach, które wzięły udział w projekcie „Co w prawie piszczy?”, wynika, że 90% respondentów – niezależnie od wieku – przez prawo pojmuje zbiór zasad, których należy przestrzegać. Dopiero w toku bezpośrednich rozmów z uczniami można było zaobserwować u niektórych z nich pewne indywidualne spostrzeżenia (najczęściej związane z kwestiami obowiązków szkolnych, ale również wolności osobistej; u młodszych dzieci zdarzały się również odniesienia do sytuacji rodzinnych w postaci negatywnych konotacji prawa z orzekanymi rozwodami wobec rodziców uczniów); dość powszechne było postrzeganie prawa w ujęciu sankcji (kary) za jego naruszenie. Ponadto uczniowie szkół średnich oraz starszych roczników szkół podstawowych na podstawie wiedzy ogólnej oraz informacji zawartych w podręcznikach do przedmiotu „Wiedza o społeczeństwie” umieli wskazać, że w Polsce obowiązuje prawo stanowione przez uprawnione do tego organy państwa oraz iż systemy prawne poszczególnych państw różnią się od siebie.

Prima facie można byłoby uznać powyższe ustalenia za zadowalające. Niemniej jednak prowokują one do postawienia pytania, czy w państwie demokratycznym, w którym należy dbać o rozwój społeczeństwa obywatelskiego, to wystarczy? Odpowiedź – moim zdaniem – powinna być przecząca. Sama znajomość „suchych” formuł i kojarzenia odnośnych sytuacji nie przekłada się jeszcze na świadomość prawną. Trafne będzie w tym miejscu spostrzeżenie Zbigniewa Cywińskiego, że:

[u]znaniu prawa za wiążący regulator życia społecznego towarzyszy mniej lub bardziej szeroki margines ignorancji prawnej, skutkiem której wiedza o prawie (uboga zarówno konotacyjnie, jak i denotacyjnie) jest

zastępowana – lub co najmniej uzupełniana – przez zespół pozytywnie kojarzących się stereotypów^[8].

Temu zjawisku należy właśnie przeciwdziałać poprzez stymulowanie (zachęcanie) w procesie edukacyjnym uczniów do kształtowania ich świadomości prawnej.

3 |

Na podstawie przeprowadzonych zajęć w szkołach podstawowych oraz ponadpodstawowych, które wzięły udział w projekcie „Co w prawie piszczy?”, sposób kształtowania świadomości prawnej uczniów powinien – w mojej ocenie – opierać się na trzech filarach:

- aksjologicznym, czyli opartym na wiedzy, ale i wrażliwości (skorelowanej z wiekiem);
- edukacyjnym, czyli doborze odpowiednich metod nauczania, adekwatnych dla odnośnej grupy wiekowej;
- technicznym, czyli dotyczącym wdrażania umiejętności posługiwania się w odnośnych sytuacjach nabytą wiedzą.

3.1.

W odniesieniu do filaru aksjologicznego punktem wyjścia powinno być stanowisko Celsusa, że prawo jest sztuką czynienia tego, co dobre i słuszne (*Ius est ars boni et aequi* – D. 1,1,1pr), czyli fundament naszej kultury prawnej. Truizmem będzie stwierdzenie, że dzieci wynoszą z domu pewien wzorzec zachowań, który może być obciążony różnymi negatywnymi cechami. Niemniej jednak w tym miejscu wskazać należy na istotną rolę wychowawczą realizowaną przez szkołę: to w szczególności poprzez równe,

⁸ Zbigniew Cywiński, „Nieegalitarne prawo w nieegalitarnym społeczeństwie. Wykluczenie prawne jako rodzaj wykluczenia społecznego”, [w:] *Wykluczenie i prawo*, red. Anna Turska (Warszawa: C.H. Beck, 2010), 165.

uczciwe i moralne – z poszanowaniem godności jednostki – traktowanie uczniów, ci uczniowie będą przykładać do siebie i innych tę samą miarę i będą starać się w relacjach z innymi postępować zgodnie z uznanymi regułami postępowania; zwłaszcza w sytuacjach, w których rodzą się konflikty interesów. Szczególne znaczenie właściwego traktowania ma okres młodoszkolny, czyli czas wdrażania dzieci do funkcjonowania w większej społeczności. To właśnie wówczas należy „zagospodarować” pozytywne nastawienie dziecka do funkcjonowania w szkole, wskazując mu właściwe wzorce zachowań. Jednocześnie wskazania te powinny mieć pozytywne konotacje na zasadzie „prawidłowe zachowanie – nagroda”, a nie „złe zachowanie – kara”; wyłączna perspektywa kary działa – wbrew pozorom – demotywujuco i zaszczerpia w młodym umyśle negatywny stosunek do reguł postępowania, skoro mowa jest wyłącznie o nieuchronnej karze, ale nie ma mowy o nagrodzie.

Na przedstawionej wyżej podbudowie od klasy IV do VII wskazane byłoby zaznajamianie uczniów z podstawowymi pojęciami prawnymi, ale dostosowanymi w opisie do zdolności percepcyjnych dzieci. Wydaje się zasadne, aby już na tym etapie wprowadzić propedeutykę wiedzy o społeczeństwie, podczas której uczniowie w zrozumiałym dla ich przedziału wiekowego języku, na przykładach zaczerpniętych z historii oraz literatury (skorelowanych oczywiście z zagadnieniami omawianymi na przedmiotach: „Historia” oraz „Język polski”), rozwijałyby swoją świadomość prawną, aby móc już identyfikować (nazywać) określone zjawiska. Należałoby również wyjaśnić już uczniom, że prawo nigdy nie jest tworem powstałym „w próżni”, albowiem jest ono ściśle sprzężone z określonym kręgiem religijno-kulturowym. Dopiero wówczas – moim zdaniem – w klasie VIII szkoły podstawowej oraz w szkole ponadpodstawowej możliwe byłoby omówienie z uczniami zagadnień dotyczących instytucji prawnych w zakresie, w jakim zostały one *de lege lata* określone w podstawach programowych dla przedmiotu „Wiedza o społeczeństwie”.

Jednocześnie zwrócić należy uwagę, że – jak na prawniczych studiach wyższych informacje o instytucjach prawnych najlepiej są przyswajane poprzez przykłady z praktyki (tzw. *cases*) – tak na etapie edukacji podstawowej i ponadpodstawowej informacje kształtujące znajomość prawa wśród uczniów powinny zawsze opierać się na ujęciu holistycznym, tj. odnoszącym się do konotacji społeczno-kulturowych, literackich i historycznych – zrozumiałych w odnośnym przedziale wiekowym. Innymi słowy, należy unikać swoistego „encyklopedyzmu”, który miałby być nauczany bez zrozumienia.

3.2.

W filarze edukacyjnym zwrócić w pierwszej kolejności należy uwagę na konieczność modyfikacji programów kształcenia kadry nauczycielskiej, tj. uzupełnienie zarówno w odniesieniu do nauczycieli nauczania początkowego i nauczycieli przedmiotu „Wiedza o społeczeństwie”, ale również nauczycieli historii i języka polskiego metodyki nauczania o zagadnienia świadomości prawnej i sposobach przekazywania wiedzy o prawie. Pamiętać przy tym należy, że wygłaszanie nawet najślusniejszych formuł nie jest – i nie będzie – sposobem dotarcia do ucznia. Do obowiązków nauczyciela powinno bowiem należeć przekazywanie informacji o prawie według najnowszego stanu wiedzy oraz unikanie manipulacji informacjami (z jednej strony), a także zaangażowanie uczniów tak, aby i oni stali się aktywnymi uczestnikami zajęć (z drugiej strony). Uczniowie – jako przyszli pełnoprawni obywatele – muszą bowiem również umieć przekazać innym pozyskaną wiedzę. Nauczyciele powinni przede wszystkim nie pouczać *ex cathedra*, lecz mieć świadomość, kim są ich odbiorcy (i jaką mają wrażliwość) i starać się nie „mówić do ucznia”, lecz „z uczniem”.

W dalszej kolejności – jak już to zostało zasygnalizowane wcześniej – metody nauczania o prawie powinny zostać dopasowane do wieku uczniów. W klasach I-III szkoły podstawowej uczniowie powinni być zaznajamiani przede wszystkim z odpowiednimi postawami (zachowaniami) przez wychowawców, natomiast w starszych klasach wskazane byłoby holistyczne ujęcie problematyki poprzez odwołanie się do kodów historycznych i kulturowych w ramach współpracy pomiędzy nauczycielami różnych przedmiotów (w szczególności historii i języka polskiego, ale także etyki).

W świetle doświadczeń projektu „Co w prawie piszczy?” uzasadniony jest wniosek, że przydatnym środkiem edukacyjnym wzmacniającym świadomość prawną uczniów (i to niezależnie od grupy wiekowej) – a jednocześnie uzupełniającym warstwę *sui generis* teoretyczną zajęć o prawie – są symulacje rozpraw sądowych. Uczniowie odgrywający role sędziów, prokuratorów, adwokatów, oskarżonych czy świadków zaczynają lepiej rozumieć, jak znajomość albo niezajomość reguł prawnych może mieć wpływ na ich życie.

3.3.

Rolą filaru technicznego jest to, co uczeń – zwłaszcza pod koniec ścieżki edukacyjnej – powinien wiedzieć. Innymi słowy, edukacja prawna, której celem jest kształtowanie świadomości prawnej, powinna zawierać się w trzech deskryptorach (wiedzy i rozumienia; wiedzy, jak działać; wiedzy, jak być), które przygotowują będą młodego człowieka według zasady: „wiedza – umiejętności – postawy”. Dzieci powinny bowiem od najmłodszych lat szkolnych mieć świadomość, że mają status podmiotów obowiązków, ale i praw. Świadczy o tym dobitnie stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, który w wyroku z 22 czerwca 2022 r.^[9] podkreślił, że wychowanie dziecka powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania, a w toku ustalania praw dziecka organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko są obowiązane do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka. Konstytucja gwarantuje prawo podmiotowe dziecka, którego treścią jest *explicite* obowiązek uwzględnienia jego przekonań i w miarę możliwości jego woli – z jednej strony – oraz zapoznania się z jego zdaniem – z drugiej. Tym samym Konstytucja podkreśla podmiotowość konstytucyjnoprawną dziecka i wynikające stąd jego uprawnienia w dotyczących go sprawach.

Uwzględniwszy powyższe, kształtowanie świadomości prawnej polegać ma nie tylko na – co oczywiste – odróżnianiu zachowań zgodnych i sprzecznych z regułami prawnymi, ale również na umiejętności identyfikacji swojego położenia prawnego (w tym znajomości praw i obowiązków) oraz zdolności do przedstawiania swojego stanowiska przed organami władzy publicznej.

4 |

Na podstawie przeprowadzonych w ramach projektu „Co w prawie piszczy?” ankiet oraz rozmów z uczniami odnośnie do ich postrzegania prawa można zauważyć, że nie wykazywali oni literalnej znajomości prawa jako takiego. Wprawdzie prezentowali intuicyjną znajomość porządku

⁹ Sygn. akt SK 3/22 (OTK ZU 2022, seria A, poz. 46).

prawnego funkcjonującego w Polsce w zakresie prawa karnego czy praw człowieka (bazującą na doświadczeniach rodzinnych oraz wiadomościach pozyskanych ze środków masowego przekazu), ale już w zakresie choćby podstaw prawa cywilnego (w tym rodzinnego) oraz administracyjnego przejawiali istotne braki. Podkreślenia wymaga, że nie chodzi tu o znajomość „encyklopedycznych” formuł prawnych, lecz o orientowanie się co do potencjalnych korzyści albo konsekwencji odnośnych zachowań i relacji.

Zaznajamianie uczniów z tematyką prawną – w mojej ocenie – opierać powinno się na koncepcji trójczłonowej, obejmującej następujące funkcje prawa:

- kontrolną, która polega na tym, że zadaniem prawa jest eliminacja odstępstw od obowiązujących norm (nakazów postępowania);
- dystrybucyjną, wedle której prawo przyczynia się do rozdziału w społeczeństwie różnego rodzaju ciężarów i dóbr;
- regulacyjną, polegającą na rozstrzyganiu sporów (wynikających z niezgodności interesów i opinii jednostek i grup).

Jest ona bowiem najbardziej „przyjazna” i czytelna dla młodego odbiorcy. Na jej właśnie podstawie można w pierwszej kolejności kształtować, a następnie – rozwijać, świadomość prawną uczniów. Podkreślenia również wymaga konieczność przedstawiania odnośnych mechanizmów prawnych na konkretnych przykładach (czerpiących z historii i języka polskiego) dostosowanych do kategorii wiekowej uczniów.

Konkludując, wskazane byłoby rozważenie prac nad reformą podstawy kształcenia ogólnego, która wprowadziłaby w przystępnej, atrakcyjnej dla młodych ludzi formie informacje dotyczące prawa – ze szczególnym uwzględnieniem interdyscyplinarności tego zagadnienia.

Bibliografia

- Alexy Robert, *Pojęcie i obowiązywanie prawa*, tłum. Bogdan Baran. Warszawa: Wydawnictwo Trybunału Konstytucyjnego, 2020.
- Cywiński Zygmunt, „Nieegalitarne prawo w nieegalitarnym społeczeństwie. Wykluczenie prawne jako rodzaj wykluczenia społecznego”, [w:] *Wykluczenie i prawo*, red. Anna Turska. 161–187, Warszawa: C.H. Beck, 2010.

- Kelsen Hans, *Podstawowe zagadnienia nauki prawa państwowego (w rozwinięciu nauki o normie prawnej)*, t. I, tłum. Tadeusz Przeorski. Wilno: Skład Główny Księgarni Św. Wojciecha, 1935.
- Kelsen Hans, *Czysta teoria prawa*, tłum. Rafał Szubert, red. Adam Bosiacki. Warszawa: Wydawnictwo Lexis Nexis, 2014.
- Morawski Lech, *Wstęp do prawoznawstwa*. Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, 2016.
- Muras Zdzisław, *Podstawy prawa*. Warszawa: C.H. Beck, 2020.
- Seidler Grzegorz Leopold, *Notatki o wolności*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1996.
- Stawecki Tomasz, Piotr Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck, 2003.
- Ziemiński Zygmunt, *Teoria prawa*. Warszawa-Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1978.
- Znamierowski Czesław, *O naprawie studiów prawniczych*. Warszawa: Księgarnia F. Hoesicka, 1938.



